



Il. 4. François-Xavier Fabre, Portret Michała Skośnickiego, 1806. Muz. Narodowe w Krakowie. (Fot. W. Wołny)

wstał pierwszy portret polski François-Xavier Fabre'a, rozpoczynający zespół jego pięknych poloników.

Z następnym wiąże się złośliwa wzmianka w liście hr. Albany, 27 lutego 1793 r. pisała ona do przyjaciółki Teresy Regoli Mocenni: „Fabre [...] a fait le portrait d'un Polonais qui s'est fait peindre avec ses châteaux et ses paysans”<sup>17</sup>. Nie odnosi się to oczywiście do portretu Malachowskiego, który już dawno opuścił Włochy i jako żywo nie „kazał się malować ze swymi zamkami i swymi chłopami”, ani, z pewnością nie dotyczy także obrazów, które podpisuje komentarz wydawcy listów. Opierając się na wiadomości uzyskanej od Mariana Sokolowskiego, L. G. Félisier wyjaśnił, że mowa jest o „Skośnickich” (tj. Skośnickich), których oboje sportretował Fabre,

a które to obrazy (znacznie zresztą późniejsze od daty listu hr. Albany), „bardzo interesujące pod każdym względem, zdobią Muzeum Narodowe” w Krakowie.

Kto z ówczesnych Polaków chciałby uwiecznić się wraz „ze swymi chłopami”? Wobodzie tu mogą w rachubę tylko ci, których owładnęły myśli o „reformie stanu włościańskiego” i którzy swe idee w czyn wprowadzili, a teraz — po upadku odczynu i niweczeniu ich społecznych idei — chcieli utrwalić swe dokonania. Czynili to piórem i zamawiali obrazy. Tak robił np. Stanisław Potulowski, podobnie Joachim Chreptowicz, tak też postąpił Paweł Kaswery Brzostowski (1738—1827). Ze swych dóbr Merecz (Pawłów) koło Wilna chciał uczynić idealne gospodarstwo włościańskie. „Wraz z chłopami” ułożył więc Ustawy stosujące się do dobrego porządku i powinności osiadłych ludzi ze dóbrach Paucelonie czyli Mereczu, przepisane r. 1769: Na tej podstawie zorganizowana „Rzeczpospo-



Il. 5. François-Xavier Fabre, Portret Elżbiety z Łaskieńczyca Skośnickiej, 1807. Muz. Narodowe w Krakowie. (Fot. W. Wołny)

lita Pawłowska” rządziła się przy pomocy własnego 2-izbowego parlamentu, posiadała własną milicję i monetę, miała swą szkołę i lekarza. Chłopi otrzymali specjalne mundury. To „państwo” budziło powszechne zainteresowanie, a sam właściciel podsyłał je, wydawnymi własnym sumptem opisanymi Komisji włojskich ułocian paucelonickich<sup>18</sup>, licznymi drukami i listami.

Dzieło Brzostowskiego runęło w gruzy wraz z upadkiem państwowości polskiej. Gdy w lipcu 1794 r. dotarła do Pawłowa wieść o śmierci biskupa wileńskiego Massalskiego, Brzostowski udał się do Warszawy, by zabięgać o ten wakans. Tymczasem zaś ubrojeni chłopi pawłowski walczący musiał z kozłkami, wykazując prawdziwe bohaterstwo i poświęcenie. Dopiero nadejście gen. Cyczanowa z ciężką artylerią zakończyło walkę. Pawłów został częściowo zrujnowany, a ludność wypędzona. Katedra referendarsz zrzędnował z powrotu do swej posiadłości, „Wolałbym, żeby mi łob ucieto, aniżeli słyszeć, a tym bardziej patrzeć na lud mi wtępný i gdy to wyrażam, łzami się oblie-

wam w ostatniej nędzy” — pisał Brzostowski 27.XII.1794 do króla. Odstąpił też Pawłów Fr. Mozyńskiemu i kraj opuścił. Mieszkał najpierw w Dreźnie, następnie we Włoszech.

Brzostowski zawsze zabiegał o to, by rozświetlić i utrwalić dobre imię swoje i swej rodziny. Wielekrotnie pisał o swych dokonaniach. Teraz zapragnął także przekazać potomności obraz i pomnik pawłowskiego dzieła. Nosił się z tą myślą od dawna: w r. 1774 jako „wędziaczność od włościan okazana” — „marmur w kaplicy Pawłowskiej jest złożony, na którym miał być napis, którego wyrzeźbił Dzieńcie dalekemu czasowi zostawił”. Zamyślał też, jak się zająć, zamówić cykl obrazów przedstawiających historię Pawłowa. Takie cykle rodzinne były wówczas modne, a ich głównym twórcą był Franciszek Smuglewicz. Do niego też zwrócono się z tym zamówieniem. W każdym razie w 1793 namalował on Zastawienie ustawy włościanom z Paucelonie<sup>19</sup>, jakby pierwszy obraz zamierzonych cyklu. Jego ewentualne

<sup>17</sup> Zob. E. Rostworowski, *Reforma paucelonie Pawła Kaswery Brzostowskiego (1738—1793)*, „Przegląd Historyczny” 1905, z. 1/2, s. 191—192. Tam też repr. rytm Antoniego. (Na prasę tę zwrócił mi uwagę prof. S. Herbat). Ustęp o Pawłowie opieram na tym opracowaniu.

<sup>18</sup> Muz. Narodowe w Warszawie, nr Inw. 16468. Ciepł, płótno, 54 X 79 cm. Pona tym obrazem istniała jeszcze analogiczna skwerca Smuglewicza, repr. H. Mościcki, Pod zastawem Orła i popom, Warszawa 1913, tabl. przy z. 15, należąca wówczas do H. Mościckiego.

<sup>19</sup> *Lettres inédites...*, t. I, s. 43—50.